KURJER WARSZAWS

Sobota. Dnia 12 (24) Października 1857 Roku. № 280. Jutro, Śgo Jana i ŚŚ. Kryspina i Kr.

Jutro przypada doroczna Uroczystość w Kościele XX. Dominikanów ŚŚ. Kryspina i Kryspinjanina. Odbywać się będzie Nabożeństwo z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym, na które wiernych zaprasza się.

Jutro Rocznica Urodzin J. C. W. W. Xięcia Michała Mikołajewicza.

Z Petersburga, 4 (16) Października.

Reskrypt Cesarski,

Wydany na imię Jenerał-Adjutanta Hra: *Perowskiego*.

Hrabio Bazyli synu Alexego! Złożone przez was sprawozdanie z piętnasto-letnich rządów waszych w kraju Orenburgskim, posłużyło mi nowym dowodem, że sprawdziliście zupełnie zaufanie, z jakiem Błogosławionej pamięci Ojciec Mój, Najjaśniejszy Cesarz Mikołaj Pawłowicz, powierzał wam dwukrotnie obowiązki Orenburgskiego Gubernatora Wojennego i Dowódcy tamecznego Korpusu Oddzielnego.

Ożywieni będąc stałą dążnością do dobra kraju i kierując się światłem doświadczeniem, zdołaliście za pomocą niezmordowanej czujności i wielu stopniowych w rozmaitych gałęziach ulepszeń, doprowadzić kraj ten rozległy i powierzone dowództwu waszemu wojska Kozaków Baszkirskich i Meszczeriackich do obecnego ich dobrego bytu, a to ku zupełnemu Memu zadowoleniu. Pomimo zwątlonego w ostatnich latach zdrowia waszego, dowiedliście, jak silną i w skutki obfitą być może wola wsparta uczuciem powinności, i tylko stan ten osłabionych sił waszych zmusił was upraszać o uwolnienie was od powierzonych wam obowiązków, Mnie zaś — z żalem do tej prośby przychylić się.

Chcąc dać wam dowód szczególny szczerej Mej wdzięczności za tak gorliwą, użyteczną i długoletnią służbę waszę, tak Błogosławionej pamięci Ojcu Memu, który cenił wysoko wasze zalety i waszę dla Niego przychylność, jak również Mnie i Ojczyznie,— nadaję wam załączony przy niniejszem brylantami zdobny portret Mój, w pętlicy nosić się mający.

Pozostaję dla was na zawsze życzliwym.

Na oryginale własną

Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

»szczerze was kochający i wdzięczny

»ALEXANDER."

w Warszawie, d. 30go Sierpnia 1857 r.

Rząd Królestwa, z przyzwolenia NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, postanowił: na grobie ś. p. Rzeczywistego Tajnego Radcy *Turkulla*, b. Ministra Sekretarza Stanu, wznieść pomnik, któryby świadczył potomnym o jego znakomitych zasługach.

Pomnik ten, podług rysunku P. *Orłowskiego*, Członka Rady Budowniczej, przez P. *Manzel*, Majstra Kamieniarskiego wykonany został, i obecnie na smętarzu Powązkowskim, na miejscu, gdzie spoczywają zwłoki ś. p. Ministra, już jest ustawiony. Miejsce to wybrane stosownie do ostatniego życzenia ś. p. Ministra, pomiędzy drzewami, w blizkości Kościoła, dla pomnika tej okazałości jest nader odpowiedniem; doskonale bowiem rysuje się on na tle ciemnem utworzonem przez otaczające go drzewa, i przez to wspaniale przedstawia się oku.

Co do samego pomnika, który śmiało do najwspanialszych pomników na Powązkach się znajdujących zaliczyć można, jest to wielki, bo do 20 stóp dochodzący obelisk kamienny, na głównej stronie onego znajduje się w dolnej części biust ś. p. Ministra z marmuru Carrara przez P. *Manzel* Syna wykonany i w medaljonie umieszczony, po innych zaś stronach umieszczono także w medaljonach: Herb Ostoja, Rodziny Nieboszczyka, a dalej napisy do zalet jego się odnoszące, t. j.: Labor i Intelligentia. W górnej części, na samym obelisku na wszystkich czterech stronach umieszczono stosowne napisy, całość zaś kończy godło Chrześcjańskie, Krzyż Śty, na wierzchu pomnika umieszczony.

O ile nam wiadomo, poświęcenie pomnika i Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Ministra, odbędzie się w Kościele Powązkowskim w dniu 26 b. m., o godzinie 11tej z rana.

W d. 9 (21) b. m., przybył do Petersburga, w powrocie z Warszawy, JW. Radca Tajny, Senator *Tymowski*, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał familję Pawła *Chmielewskiego*, lat 60 liczącego, który jeszcze w małoletności wydalił się z kraju; tudzież Kazimierza *Nowak*, poddanego Austrjackiego, z m. Lwowa do Warszawy przybyłego, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji, lub Nra obecnych swych zamieszkań wskazali.

Pozostała Wdowa po ś. p. Karolu *Kurpińskim*, Dyrektorze Opery, składa podziękowanie sercem pełnem wdzięczności szanownemu Duchowieństwu, za łaskawe odprawienie żałobnego Nabożeństwa; Panu *Quatrini*, Dyrektorowi Opery, za wyuczenie i wykonanie Wielkiego *Requiem*; oraz PP. Artystom i Artystkom, którzy pamiętając jakie miał zasługi w kraju ś. p. *Kurpiński*, raczyli świetnem wykonaniem uczcić pamięć zmarłego. Oby BÓG miłosierny raczył im wynagrodzić to przyjacielskie poświęcenie.

W dniu wczorajszym, o godzinie 12 i pół w południe, rozstał się z tym światem w 52 roku życia, Józef *Achtel*, Nauczyciel muzyki. Pozostała w smutku Żona, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, które odbędzie się jutro o godzinie 3ej, z Kościoła Ś. Krzyża, na smętarz Powązkowski.

Dnia 16 b. m., zebrani Przyjaciele i Znajomi odprowadzili na smętarz Powązkowski ś. p. Pelagją z Pawłowskich *Rozbicką*, która opuściła ten świat za młodo bo dopiero w 20-m roku życia, pozostawiwszy kilkotygodniowe dziecię i w żalu kochającego ją i przywiązanego Męża.

Aurora *Korolkoff*, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj przeniosła się do wieczności. Stroskane Dzieci,

...wnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, ... 3ciej po południu, z domu przy ulicy ... a smętarz Wolski.

...Warszawą i twierdzą Nowogeorgiewskiem, ...o (25) b. m. i r., kursować będą codziennie ...pocztowe, w których może podróżować pięć osób. Karetki te wychodzić będą: z Warszawy o godzinie 9tej min: 30 rano, a z Nowogeorgiewska o godz: 3ciej po południu.

Piękny i dość znacznych rozmiarów obraz, przedstawiający polowanie na dzika, widzieliśmy w pracowni P. Franciszka *Kostrzewskiego*. Dwóch myśliwych na pierwszym planie, przedstawiają wyborną sprzeczność, gdyż jeden z nich jest starej, a drugi nowej zupełnie daty. Tam torba i fuzja, a tu znowu tysiączne przybory myśliwskie, stosownie do mody, odgrywają główne role. Obraz ten jest na ukończeniu.

P. *Pietraszkiewicz*, Inżenier przy Warszawskiej Żegludze Parowej, w tych dniach opuścił Warszawę, udając się do Francji i Anglji, dla zwiedzenia wszelkich tego rodzaju Zakładów i przyswojenia zakładowi tutejszej żeglugi tego, co tylko stanie się godnem uwagi i zasługującem na upowszechnienie. Prawdziwa tu należy się wdzięczność przedstawicielowi Żeglugi Parowej JW. Hr: Andrzejowi *Zamojskiemu*, że pragnąc podać rękę młodym i utalentowanym technikom, wysyła ich w wysoko pod tym względem ukształcone strony, i otwiera im nowe do popisu na ziemi rodzinnej pole. Dotąd zwykle posługiwaliśmy się osobami zagranicznemi; do najmniejszych robót technicznych sprowadzano Anglika, Francuza lub Niemca; ale odkąd fabryki tutejsze zaczęły dawać znak życia, odkąd zakłady takie jak np: warsztaty przy Żegludze Parowej pod czujnem okiem Dyrektora Żeglugi, W. *Barcińskiego*, zostające, zawiązane zostały z samych prawie Techników polskich, odtąd też utrwalać się zaczyna przekonanie, że i pomiędzy swojemi znajdą się ludzie, tylko ich wyszukać i poprzeć ich zdolności należy. Prawdziwa nauka nie robi żadnej pod względem narodowości różnicy, dowodem tego, iż jednym z pierwszych Inżenierów na kolejach francuzkich, jest dotąd P. *Chobrzyński*, Polak, który nawet zeszłej zimy w przejeździe do Cesarstwa, bawił w Warszawie. Cieszymy się więc szczerze z tej podróży P. *Pietraszkiewicza*, bo mając sposobność poznać jego zdolności przy budowie paropływów na tutejszych warsztatach Żeglugi, nie wątpim, że chętnie korzystać będzie ze sposobności rozwinięcia ich tem bardziej dla dobra Żeglugi Polskiej.

Widoki Kościołka Katolickiego w Dizlagarze na Kaukazie, o którym wiadomość podaną została w osobnej xiążeczce, na dochód tegoż Kościołka przeznaczonej, przez W. *Dawida*, wykonane w litografji M. *Fajansa*, podług rysunku zdjętego na miejscu, są do nabycia w xięgarniach: *Blaszkowskiego*, *Sennewalda*, *Zawadzkiego* i *Węckiego*, Henryka *Natansona*, *Drwalewskiego*, *Rafalskiego*, *Friedleina;* za złożeniem także na dochód tego Kościołka, za exemplarz gr. 20.

Wczoraj, Jan *Skorupka*, oficjalista teatralny, lat 31 liczący, w gmachu Teatru zamieszkały, przechodząc przez korytarz 7go piętra w tymże gmachu, wypadł oknem na podwórze, skutkiem czego na miejscu życie postradał.

Dziś kiedy herbata w wielu domach zastępuje kolacją, uzupełniają ten posiłek ciasta. Z tąd też właściciele starannie utrzymywanych zakładów cukierniczych, sadzą się na nowe wynalazki i z temi występują na popis. Tak w znanej z *badjanków* cukierni P. *Trojanowskiego* na Nowym Świecie, zjawił się tort *Lignicki*, zalecający się delikatnością i dobrym smakiem; *maraskinki* nowe i różne ciasta do wina i herbaty. Oprócz tego cukiernia ta ma dobre *karmelki francuzkie*, czokoladę zdrowia preparowaną nowym sposobem, i *masło* kakaowe.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od E. L. rs. 3, i od E. L. (aby się pomodliła za duszę ś. p. *Anny*) kop: 75, dla wdowy Tekli *Dymowicz* w Nowym-Dworze.— Od R. F. rs. 3, i od J. R. rs. 1. na pomnik ś. p. Ignacego *Komorowskiego*.— Od J. W. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. Reformatów.— Od W. R. rs. 1 dla wdowy F. *Tur:*.

Owoce w ogólności, a szczególniej odznaczające się aromatycznym zapachem i soczystością, znane oddawna Wileńskie *Sapieżanki*, w tym roku obrodziły sowicie; śliwek tylko nie ma w Wilnie, i dotychczas płacą tam k. 20 za kopę.

Xięgarnia H. *Natansona*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 442 na pierwszem piętrze, otrzymała następujące nowości literackie: *Album Kaliskie*, ułożone i opisane przez Edwarda *Stoweckiego*. Rysunki S. *Barcikowskiego*, N. S. W. R., Litografja M. *Fajansa*, Poszyt I i IIgi, z prenumeratą na 10 poszytów. Cena poszytu rs. 1. *O poznawaniu ludzi z zewnętrznych oznak*, podług starożytnych i nowożytnych Pisarzy, (z trzema tablicami rycin). Oraz i *obchodzeniu się z ludźmi chroniącem nas od licznych przykrości i nieszczęść*, podług 13go wydania dzieła A. Barona *Knigge*, przez J. N. K., 8ka, rs. 1 k. 80.

P. Juljusz *Corteles*, właściciel Cykloramy okazywanej na placu Krasińskim, dochód cały z dnia wczorajszego, oddał na korzyść Starców i Kalek pod opieką Warszawskiego Tow: Dobro: zostających. Wychowańcy z Zakładu Sierot tegoż Towarzystwa, korzystali z obejrzenia przedstawionych w Cykloramie pięknych obrazów.

Pan Justus *Harland*, Dentysta, przeniósłszy swój zakład z Hotelu Europejskiego na stałe zamieszkanie do domu JW. Hr: *Zamojskiego*, na Nowym-Świecie, Nr 1245*a*, przyjmuje Osoby pomocy jego żądające, w każdym czasie. Nadto wyrabia sztuczne zęby; zęby zepsute plombuje za pomocą nowo-wynalezionej massy, i posiada krople na uśmierzenie bólu zębów; oraz znaczną ilość zębów metalicznych Amerykańskich przezroczystej białości. Osoby zamieszkałe na prowincji, raczą nadsyłać listowne adresa franco, z wymienieniem rodzaju cierpienia, a odpowie godnie Ich zaufaniu. Biednym udziela pomoc bezpłatnie.

Ludwik *Łabęcki*, Obrońca przy Rządzącym Senacie, przeniósł swoją kancelarję do domu pod Nr 2403 lit: A. i B. przy ulicy Nowolipki, za Dyrekcją Ubezpieczeń i dawnym Instytutem Szlacheckim, za sztachetami drewnianemi zielonemi.

Jutro, jak donieśliśmy, Orkiestra Polska pod kierunkiem Dyrektora *Dobrzyńskiego*, wykona między innemi uwertury z *Flibustierów*, i z *Ruy-Blass*, Mendelssohna; oraz finał z konkursowej Symfonji, i Marsz uroczysty

poświęcony *Elsnerowi*. Zabawa zacznie się punktualnie o $4^{1}/_{2}$ z południa, i o tejże samej godzinie zaczynać się będzie codziennie. Jutro wejście w Nowej Arkadji po kop: 30.

Z Kalisza.— Po Warszawskiej korrekcie posiadanych włoskich skrzypiec, dokonanej w r. 1853, takowe zachowały w sobie, mimo silnego z natury pochodzącego tonu, jakiś przydech i nieczystość, oraz drżenie niektórych tonów na strunie *g*. Obecnie oddałem instrument ten P. Henrykowi *Rudertowi*, Fabrykantowi instrumentów w Warszawie, obok Kościoła XX. Bernardynów zamieszkałemu, i z korrekty jego, skrzypce moje wyszły nietylko z dokładniej urządzonym gryfem, ale nabyły czystego w zupełności tonu, i straciły owe fałszywe nuty na strunie *g*. Miło mi przeto publicznie podziękować P. Henrykowi *Rudertowi*, za to artystyczne wykończenie mego instrumentu, gdyż wydobycie ze skrzypiec tonów chronicznie fałszywych, artyzmem w zawodzie P. *Rudert* nazwać można.— A. *Zygmunt*.

Roboty około założenia rur, mających połączyć z gazem dwa źródła murowane, stojące na placu teatralnym, już są na ukończeniu. Piękny to zaprawdę będzie widok, gdy płomienie te wytrysną z wierzchołka źródeł, rozsiewając światło na obszerny plac, który obok tego otoczony będzie swym porządkiem szeregiem latarni gazowych.

Józef *Starzyński*, Rejent Okręgu Łęczyckiego, po kilko-tygodniowym pobycie w Warszawie (w interesach familijnych), wrócił do miasta Łęczycy, w miejsce swego urzędowania.

Zgubiony przezemnie list zastawny na rs. 30 w hotelu Rzymskim, odebrałem; gdy zaś znaleźnego nie przyjęto, składam w Redakcji *Kurjera* rs. 3, dla Przytułku Sgo Wincentego *à Paulo*.— *A.*

Pan *Zweigbaum*, Właściciel magazynu przy ulicy Miodowej, powrócił z zagranicy z znacznym zapasem najmodniejszych nowości. Damy, które znają jego gust i rzetelność, zapewne chętnie przyjmą tę wiadomość.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 35; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 87 kop: 50, dają rs. 87, wartość kuponu kop: $25^{5}/_{6}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 68, dają rs. 14 kop: 65, wartość kuponu k. $20^{1}/_{6}$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 109 kop: 35, dają rs. 109 kop: 10; z r. 1855, żądają rs. 110 kop: 35, dają rs. 110 kop: 10; wartość kuponu kop: $15^{5}/_{18}$.

Jutro w Kaskadzie, P. *Kubelko* wraz z kompanją grać będzie.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Niedorostek*, Pani *Ziemińska* 4-kroć i P. *Chomanowski* 2-kroć; po Kom: *Doktor Medycyny*, PP. *Żołkowski* i *Rychter*.

Jutro w salonie *Doliny Szwajcarskiej*, orkiestra Pana *Brauna*, między innemi, wykona: Uwerturę z Opery *Ostatnie Dnie w Pompei* (Papsta); Uwerturę z Opery *Oberon* (Webera); Uwerturę z Op: *Fra Djavolo;* Podróż po Europie; Wielkie Pot-pourri (Conradiego).

Anglija. *Londyn, 19go Paźdz:*.— Xiążę *Aumale* nadesłał także swą składkę do funduszu Indyjskiego, wywdzięczając się, jak oświadczył w dołączonem piśmie za gościnność Anglji, i z współczucia dla walecznych wojowników angielskich w Indjach.— Lord *Palmerston* skreślił plan moździerza, ważącego 1,000 centn:, i którego elewacja wynosić będzie 42°. Wkrótce odbyte będą próby tego moździerza w Woolwich.— Kompanja Wschodnio-Indyjska przeznaczyła za upiększenie i rozszerzenie swego muzeum, 3,500 fun: szt:.— Cholera ukazała się w wschodnim cyrkule stolicy, w Stafford. Od początku miesiąca, z 15tu chorych umarło 7u.— W zeszłą Sobotę, bez wystawności i ceremonji zamkniętą została wystawa sztuk pięknych w Manchester. (Neue Pr: Ztg).

Londyn, 20go Paźdz:, (wiad: tele:).— *Times* dzisiejszy dowodzi, że z podwyższenia disconto nie należy się obawiać złych następstw. (N. Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 20go Paździer:*, (wiado: tele:).— Gazeta Wiedeńska ogłasza dziś traktat z dnia 21go Stycznia r. b., zawarty między Austrją i Turcją w przedmiocie uregulowania komunikacji telegraficznych, a którego ratyfikacje wymieniono w Wiedniu 4go Lipca.— Dywan Mołdawski uchwalił dnia 19go b. m. wszystkiemi głosami przeciw dwom, Autonomją podług traktatów z Portą, obok uznania jej praw; połączenie z Wołoszczyzną pod obcym Xięciem z dynastji zachodniej; rząd reprezentacyjny; neutralność. (St: Anz:).

Belgja. *Bruxella, 20go Października*.— *Monitor Belgijski*, na czele swej nieurzędowej części ogłasza notę, w której ostrzega naród, aby nie wierzył pewnym pogłoskom mogącym niepokoić opinję publiczną, i oświadcza: 1) że wieść, jakoby rząd postanowił nie otwierać mową tronową obrad Izb na rok 1856/7, jest fałszywą; 2) że również mylną jest wiadomość, jakoby miano rozpocząć na nowo rozbiór prawa o dobroczynności. Owszem, Ministerstwo zaraz po rozprawach nad adresem, wniesie odroczenie projektu do tego prawa, i wreszcie, 3) że opinja publiczna fałszywie sobie tłumaczy powołanie milicji pod broń. Rzeczywistym powodem tego powołania jest, że mnóstwo urlopów, udzielonych milicji podczas żniw, zmusiło pozostałe na załogach pułki do służby uciążliwej. Na tem ucierpiał stan sanitarny wojsk, należy więc w obecnej porze roku uzupełnić liczbę milicji. (St: Anz).

Xiążę *Walji* wczoraj rano odjechał przez Ostendę do Anglji. (Ind: Bel:).

Niemcy. *Darmsztadt, 20go Października*.— Cesarz Austrjacki ofiarował jako składkę na odbudowanie Katedry w Worms, summę 5000 ft. m. k.— Nowy Poseł Francuzki przy tutejszym Dworze, Hrabia *Comingeues Guitaud*, miał onegdaj wstępne posłuchanie u W. Xięcia. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 19go Października*.— W mennicy tutejszej wybito nowy medal dla Członków Ciała Prawodawczego, mającego się wkrótce zebrać. Wiadomo, że na każdy perjód legislatury bite są oddzielne medale, mające z jednej strony popiersie *Ludwika Napoleona*, a z drugiej wyryte nazwisko reprezentanta, otrzymującego medal. Są one srebrne i właścicielowi nadają prawo nietykalności we wszystkich sądach, oraz wstęp wolny na wszelkie publiczne uroczystości, i t. p.— Wiadomo, że Amerykanin *Morse* wynalazł system telegrafji zaprowadzony prawie we wszystkich krajach. *Morse* będący

ubogim Nauczycielem przy szkole politechnicznej w Stanach Zjednoczonych, w nagrodę swego wynalazku dającego wielkie oszczędności, otrzymał patenta i przywileje, ale żadnej nagrody i zysku, zwłaszcza że wszędzie prawie telegrafy są wyłączną własnością rządu. Przybywszy w tym roku do Paryża, dla uzyskania jakiegoś wynagrodzenia od rządów Europejskich, obrócił się, za radą przyjaciół, najprzód do Rossji, gdzie rzeczywiście bezzwłocznie hojnie go nagrodzono. Obecnie wziął go pod opiekę Cesarz *Ludwik Napoleon* i polecił swemu Ministrowi spraw zagranicznych, aby porozumiał się z rządami obcemi, korzystającemi z wynalazku *Morsea*, co do zapłacenia wspólnie pewnej summy wynalazcy. — Poseł Amerykański w Paryżu, P. *Maeon*, znowu zachorował. (N. P. Z.).

Pomiędzy osobami zaproszonemi do Compiegne, znajdują się Ambassadorowie Cesarsko-Rossyjski i Angielski, Hr: *Morny* z żoną i inni. Xiążę *Napoleon* ma tam także jechać w tych dniach. — Z Londynu donoszą, że Jenerał *Havelok*, w nagrodę swych zasług, ma być podniesiony do godności Para. — W towarzystwach politycznych tutejszych niewierzą wcale w przyszłość gabinetu Hiszpańskiego *Mon-Armero*, wątpią nawet czy się uorganizuje. Zgoda między Anglją i Francją w kwestji Hiszpańskiej jest zupełną. (In: Bel:).

Prusy. *Berlin, 21go Października.*—Podług buletynu z daty dzisiejszej, sen spokojny i wzrastający apetyt wpływają na polepszenie się zdrowia Króla. (N. Pr. Z.).

Włochy. *Rzym, 12go Października.* — Wczoraj zmarł nagle, w skutku apoplexji, Kardynał Francesco *de Medici*. Rodził się on w Neapolu 1808 r., a godność Kardynalską otrzymał w r. 1856. (St: Anz:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzozowski Sew: Ob: z Kośmina nr 584; Będkowski Ign: Ob: z Łuszczewa nr 625; Chmielewski Florjan Ob: z Woli Wierzbowskiej nr 556; Glinojecki Wikt: Oby: z Obrębu nr 556; Mleczko Hen: Ob: z Trzebienia nr 601; Szaniawski Konst: Oby: z Końskich nr 634; Skarzyński Rajmund Ob: z Łaniąt nr 625.

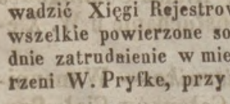
Wyjechali: Adamowicz Adam Radca Stanu do Wilna; Czarnowski Tom: Oby: do Kroczewa; Czarnecki Lud: Oby: do Radomia, i Jan Ob: do Daniszewa; Grąbski Wacław Ob: do Dębiny; Maciewicz Gust: Ob: do Gub: Grodzieńs:; Zatler Jen:-Major do Charkowa.

Przyjechali koleją żelazną: Horowicz Abram Kup: z Krakowa; Kwaśniewski Józ: Doktór z Paryża nr 760; Plater Włodz: Hr. z Rzymu nr 414; Ricci Fryd: Kapelmajster Petersbur: Cesarskich Teatrów z Tryestu nr 414; Wasilew Włodz: Art: Śpiewu Opery Włoskiej z Tryestu nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: von Frejgang Fryd: Wdowa po Rz: R. S., Hr. Igelstrom Emilja Żona Ase: Koleg: do Paryża.

DONIESIENIA.

OSOBA obeznana z wszelką rachunkowością, zdolna prowadzić Xięgi Rejestrowe, Korrespondencję; tudzież załatwiać wszelkie powierzone sobie interessa, pragnie otrzymać odpowiednie zatrudnienie w miejscu. Wiadomość w Handlu Win i Korzeni W. Pryfke, przy ulicy Krako:-Przedmieście.



WINOGRONA węgierskie, nadeszły do Handlu Win i Towarów Kolonjalnych Franciszka Rozmanith, przy ulicy Długiej pod Numer 575, wprost Nalewek.

SALOPA nowa, czarna atłasowa, lisami podszyta, z kołnierzem tumakowym; także czarna Kortowa, używana, z futrem; Są do sprzedania pod Nr 901, na 2m piętrze, pierwsze drzwi przy wschodach; zastać można od godziny 8ej z rana, do 12ej w południe.

Proszoną jest Wna *Alexiejew* Profesorowa, ażeby się w jej własnym interesie do Dyrektorowej Gabinetów zgłosić raczyła.

Na żądanie Alexandra Pawłowskiego Patrona przy Trybunale tutejszym, Kuratora wakującego spadku, po Andrzeju Butkiewiczu v. Wojdanowiczu, i na zasadzie upoważnienia Prezidii tegoż Trybunału daty 21 Września (3 Paździer:) r. b. Nr 7749, sprzedane zostaną przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem, w domu Zajezdnym Sukcessorów Skoryna pod Nr 409 na Pradze przy ulicy Brukowej położonym, dnia 14/26 Października t. r. o godz: 3 po południu, odbywać się mającą, Ruchomości do spadku po tymże Butkiewiczu v. Wojdanowiczu należące, jako to: Tłumok skórzany, Garderoba męzka, Pościel, Bielizna, Samowar, Czajnik, nieco Żelaztwa i Obrączka złota, za pieniądze w monecie zaraz po przybiciu płacić się mające.— *Masłowski*, R.



Jest do sprzedania FORTEPJAN palisandrowy, o 7miu oktawach, nowy, z fabryki Wiedeńskiej. Wiadomość w Cytadelli, na Zoliborzu za Żelazną kratą, pierwszy żółty dom po prawej stronie, na dole.

§ Do nowo założonej piwnicy Hamburgskiej, nadszedł świeży transport **OSTRYG**, przy ulicy Leszno, wprost Rymarskiej. §

POSADZKE zostawiono w komis do sprzedania, u Introligatora w domu XX. Bazyljanów, przy ulicy Miodowej, i za ugodzeniem się z Kommissantem, tenże Stolarz przyjmie obstalunek każdego czasu na kilkaset sztuk Posadzki zrobienia, po cenie umiarkowanej.

POKOIK przy familji do wynajęcia, z usługą i stołem lub bez. Wiadomość w Handlu Żelaznym pod Nr 629, przy ulicy Trębackiej.

Dwa Pokoje i Przedpokój, są do wynajęcia zaraz, na 1szem piętrze od frontu, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1310. Wiadomość na miejscu.

W nowo otworzonym Magazynie, na prost Podwala, przy ulicy Nowo-Miejskiej pod Nr 163, przyjmuje się Bielizna do szycia.— Tamże potrzebne są **PANNY**, uzdatnione do Strojów i Bielizny.

Dnia 22 b. m. wieczorem, idąc z ulicy Jezuickiej, przez Stare-Miasto, Krzywe-Koło, Gołębią, na ulicę Freta, zgubioną została **Bransoletka** złota, z Miniaturą fotografowaną. Ktoby takową znalazł, raczy ją oddać pod Nr 73 przy ulicy Jezuickiej, po lewej stronie na dole, za co jeżeli zażąda, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

ŚLEDZIE świeże, nadeszły do Kantoru Józefa Hochedlinger, przy ulicy Przejazd Nro 649.

Do sprzedania **Dobra** ziemskie, rozległe włók nowopolskich mniej więcej 30, złożone z Folwarku, 2ch Wsi czynszowych, Młyna wodnego, 3ch Karczem, lasu, łąk, pastwisk i robocizny ilość dostateczna, grunta żytnie dobrej gleby, budowla w jak najlepszym stanie, odległa od m. Warszawy mil 7, od szosy Petersb: mil 3. Bliższa wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 1526, u Rządcy domu.

Dziś rano ciepła stopni 8! Wczoraj w południe ciepła stopni 13.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 10.

TEATR WIELKI. Jutro, *Korsarz*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Prawem zasługi* (1szy raz).

OSTRYGI otrzymuje codziennie Handel Tomasza **Czaban** w gmachu Teatralnym Nro 474.

Dziś i codziennie widowisko P. **Krosso**, w Rajtszuli Ogrodu Saskiego, przy ulicy Królewskiej, o godzinie 5tej.

W Gdańskiej Piwnicy przy ulicy Nowomiejskiej, żona znanego od dawna Kupca i Obywatela tutejszego, od kilku dni otworzyła **Gastronomję**, w której dostać można wszelkich Trunków i Przekąsek, a co Czwartki i Niedziele, wyborne urządzonych Flaków po gospodarsku. Zapraszając więc Szan: Gości, mam nadzieję, iż jako doświadczona w zawodzie tego rodzaju w guście, smaku i cenie, ogólnie zadowolić ich zdołam.— Z a b r o c k a.

Do dzisiejszego Kurjera na Warszawę, dołącza się OGŁOSZENIE o wyjściu dzieła pod tytułem *Plejada Polska*, i KATALOG ROZUMOWANY DZIEŁ.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 12 (24) Października 1857 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański*.